

2013/2014 - mój najbardziej atrakcyjny SYLWESTER!

Jest 31 grudnia 2013 roku. Wszystko zrobione, rozliczone. Spokój, relaks, pozycja horyzontalna, oczy zamknięte. Jest godzina 18.00 – do moich imienin i urodzin oraz nowego 2014 roku zostało 6 godzin.

Nagle dzwonek telefonu. Odbieram i słyszę podniecony głos kolegi Wojciecha, przedsiębiorcy budowlanego. Prosi o natychmiastową pomoc rzeczoznawcy budowlanego przy obiekcie myjni samochodowej na podmiejskiej stacji paliwowej **OKTAN**. Był wypadek i budynkowi grozi zawalenie. Zgadzam się i proszę, żeby po mnie przyjechał.

Za chwilę stoi pod domem. Zapraszamy do udziału w ekspedycji jeszcze jednego rzeczoznawcę – Marię i jedziemy. Po drodze Wojtek opowiada co się stało.

Przed chwilą na stacji OKTAN w Krzanowicach koło Opola była bitwa gangsterów. Ścigali się samochodami BMW. Jeden z nich opuścił pojazd (może jego samochód został zablokowany?) i uciekał na piechotę. Nie zdążył się schować za budynek myjni i goniący samochód zderzakiem uderzył go w nogi, a przy okazji w filar myjni i bramę segmentową do myjni. Ranny wpadł do wnętrza myjni, a samochód ugrzązł w ścianie.

Przyjeżdżamy, oglądamy. Przed budynkiem samochód policji na straży. BMW wbite w ścianę. Naroże budynku grozi zawaleniem. Brama wbita do wnętrza myjni. Wewnątrz na posadzce ślady krwi, a obok pokrwawiona maczeta. Bandytów już tu nie ma. Zabrali ich do aresztu i szpitala (połamane nogi, obcięte ucho i inne obrażenia). Policja chce usuwać z naroża budynku dowód przestępstwa czyli samochód. Stanowczo protestujemy bo na masce auta opiera się ściana. Mówimy, że auto będzie można zabrać dopiero po podstemplowaniu ścian i stropów.

My oglądamy dokumentację budynku, Maria (świetna pamięć i kalkulator w głowie) wykonuje obliczenia i ustala ilość stempli oraz ich rozmieszczenie. Przyjeżdża grupa robotników ze stalowymi stemplami. Robotnicy wykonują stemplowanie w sześciu wskazanych przez nas miejscach, ja robię dokumentację fotograficzną i niezbędne pomiary.

Stemplowanie wykonane - zezwalamy na wyciągnięcie auta ze ściany.

Wyciągają auto powolutku. Udało się. Budynek stoi.

No i o 21.00 w dniu 31.XII.2013 roku byliśmy po robocie.







2013/2014 - to był mój najbardziej atrakcyjny SYLWESTER!

Co było dalej?

W styczniu 2014 roku zrobiliśmy ekspertyzę o stanie technicznym budynku i projekt remontu. A na początku lutego 2014 roku kolega Wojciech zakończył remont myjni. W ten niespodziewany sposób dostaliśmy pierwsze zlecenie na 2014 rok. Dobrze!